

**Hanna Dębska<sup>1</sup>**

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

# Kariera uczonego i tworzenie idei w warunkach fundamentalnych zmian strukturalnych. O Leonie Petrażyckim raz jeszcze

## 1. Ku nowej biografii – perspektywa badawcza

Leon Petrażycki, filozof i socjolog prawa w Polsce – nie bez przesady rzecz można – ikona, archetyp, punkt wspólny ogólnych nauk o prawie zarówno filozofii, jak i socjologii prawa postulujący – jak się wydaje jako pierwszy w naszym kraju – naukowe prawoznawstwo będące spójną propozycją metodologiczną dla nauk prawnych. W akademickim biegunie pola prawnego zajmuje zaszczytne miejsce w obu dyscyplinach<sup>2</sup> – obie umieszczają go w swoich podręcznikach<sup>3</sup>. Stał się wręcz – mówiąc językiem teorii aktorów sieci – „obowiązkowym punktem przejścia”<sup>4</sup> dla filozofów i socjologów prawa kolejnych pokoleń<sup>5</sup>. Polska literatura obfituje więc w szereg mniej lub bardziej szczegółowych opracowań, które komentują wybrane fragmenty jego rozległych koncepcji teoretycznych, jak i opisują jego biografię<sup>6</sup>. Większość z nich ma apologetyczny charakter. Co interesujące, niezadko zdarza się, że autorzy tych opracowań przywołują jego koncepcje jako wcześniejsze wobec idei znanych na Zachodzie, co wpisuje Petrażyckiego w schemat wielkich,

<sup>1</sup> Numer ORCID: 0000-0002-2541-1338. Adres e-mail: [hannadebska.up@gmail.com](mailto:hannadebska.up@gmail.com)

<sup>2</sup> J. Wróblewski, *Teaching Jurisprudence in Poland: from Petrażycki to Marxist Theory*, w: *L'Educatione iuridica, II-Profilii storici*, Perugia 1979, s. 258–276.

<sup>3</sup> Przykładowo J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX w.*, Kraków 1998; A. Kojder, Z. Cywiński, *Socjologia prawa. Problemy i postacie*, Warszawa 2017; A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014. Teoria Petrażyckiego nadal jest podnoszona we współczesnych teoretycznych rozważaniach o prawie zob. A. Polyakov, *Leon Petrażycki i jego szkoła w kontekście problemów współczesnej teorii prawa*, w: T. Giaro (red.), *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa 2020, s. 285–304.

<sup>4</sup> M. Callon, *Elements of a sociology of translation: Domestication of the Scallops and the Fishermen of St Brieuc Bay*, w: J. Law (red.), *Power, Action, and Belief: A New Sociology of Knowledge?*, Londyn 1986, s. 196–233.

<sup>5</sup> Co więcej, ma również wpływ na cywilistykę zob. F. Zoll, *O polskiej cywilistyce na stulecie polskiej niepodległości, czyli kilka uwag na temat geniuszu mrowiska*, „Państwo i Prawo” 2020/1, s. 3–23; M. Avenarius, *Rozczarowanie teoretyka prawa. Uwagi na temat postrzegania przez Petrażyckiego reformy prawa cywilnego w Rosji*, w: T. Giaro (red.), *Leon Petrażycki...*, s. 35–48; Ch. Baldus, T. Raff, „Wielki postulat ekonomiczny”: *Petrażycki a problemy metodyczne cywilistyki. Szkic na przykładzie zwrotu nakładów*, w: T. Giaro (red.), *Leon Petrażycki...*, s. 49–84; T. Giaro, *Civilpolitik Petrażyckiego, czyli ideał miłości w gospodarce zdecentralizowanej*, w: T. Giaro (red.), *Leon Petrażycki...*, s. 103–210; T. Rüfner, *Leon Petrażycki i pojęcie pożytku według niemieckiego kodeksu cywilnego*, w: T. Giaro (red.), *Leon Petrażycki...*, s. 313–326.

<sup>6</sup> Zob. jedno z najnowszych, obszernych i wyczerpujących opracowań dotyczących wielu aspektów teorii L. Petrażyckiego w: T. Giaro (red.), *Leon Petrażycki...*

acz niedocenionych polskich naukowców społecznych<sup>7</sup>. Wydaje się zatem, że przy takiej liczbie źródeł zaproponować oryginalne wyjaśnienia jest zadaniem co najmniej karkołomnym, jednocześnie jednak na tyle kuszącym, że trudno się mu oprzeć<sup>8</sup>.

By to uczynić trzeba przyjąć perspektywą badawczą pozwalającą rzucić nieco inne światło na trajektorię biograficzną Petrażyckiego, przez co zaproponować pełniejszy jej obraz nie negujący, ale uzupełniający to, co wiemy z wcześniejszych prac. Mam na myśli teorię i metodologię Pierre'a Bourdieu<sup>9</sup>. Oznacza to, że choć w niniejszej pracy przedstawiam fakty z biografii Petrażyckiego znane (a ich szczegółowość podyktowana jest potrzebami analizy), to interpretować je będę przy użyciu narzędzi analitycznych francuskiego socjologa. Leon Petrażycki nie będzie więc człowiekiem z krwi i kości, ale jednostką epistemiczną – przedstawicielem pewnej konkretnej pozycji społecznej, którą zajmuje ze względu na posiadane przez siebie właściwości, nośnikiem istotnych zasobów społecznych, tu: kapitałów<sup>10</sup>, które kumulował w trakcie swojej trajektorii życiowej – zajmując kolejne pozycje społeczne przede wszystkim w interesującej nas przestrzeni naukowej, ale także w innych mikrokosmosach społecznych. W ten sposób uwypuklone zostaną te czynniki społeczne, które w znacznej mierze kształtowały jego drogę naukową i związane z nią działania.

Zgodnie bowiem z przyjętą w niniejszej pracy teorią miejsce (pozycja), jakie w świecie naukowym zajmuje jednostka jest wyznaczone przez skumulowane przez nią kapitały. Pierre Bourdieu wyróżnia dwa kluczowe dla pola naukowego, a mianowicie: właściwy kapitał naukowy (tzw. czysty kapitał naukowy) i kapitał administracyjny. Ten pierwszy jest szczególnie, gdyż jest niejako gwarantem autonomii pola naukowego, czyli jego niezależności względem innych społecznych światów – przede wszystkim ekonomii i polityki. Należy do niego nie tylko wiedza danej jednostki potwierdzona stosownymi dokumentami i certyfikatami (stopnie i tytuły naukowe), ale także inne oznaki prestiżu takie jak: piśmiennictwo w prestiżowych wydawnictwach, redakcja znaczących czasopism, członkostwo w stowarzyszeniach, uczestnictwo w znaczących wydarzeniach naukowych, wreszcie – uznanie pochodzące ze środowiska samych uczonych wyrażane przez cytowalność prac<sup>11</sup>. Czysty kapitał naukowy kumuluje się wolnej, inwestycja w niego jest nie tylko długoterminowa, ale też obciążona ryzykiem fiaska; nie daje bowiem gwarancji zwrotu włożonego wysiłku. Kapitał administracyjny to nie tylko zajmowanie pozycji władzy w strukturach uniwersytetu (dziekana, rektora), ale również kontrola instytucjonalna pola w postaci obsadzenia stanowisk i dostępu do instrumentów reprodukcji korpusu osobowego (uczniowie)<sup>12</sup>. Zasób ten określany jest kapitałem władzy doczesnej

<sup>7</sup> A. Podgórecki, *The Unrecognized Father of Sociology of Law: Leon Petrażycki*, "Law and Society Review" 1980–1981/15, s. 183–202.

<sup>8</sup> Rozważania poczynione w niniejszym studium nie są z pewnością wyczerpujące. Dają jednak wgląd w nierozpoznane dotąd w polskiej literaturze procesy i wskazują nowe tropy badawcze. Tekst może być więc potraktowany jako programowy dla badaczy zainteresowanych biografiami uczonych w perspektywie Pierre'a Bourdieu. Co więcej uważam, że w dalszych krokach należałoby poddać dogłębnej analizie biografie naukowców, którzy byli konkurentami Petrażyckiego w przestrzeni naukowej. Takie zamierzenie badawcze z powodzeniem mogłaby obrać wymiar obszernej monografii.

<sup>9</sup> Zob. P. Bourdieu, *Homo Academicus*, Stanford 1988; P. Bourdieu, *The Political Ontology of Martin Heidegger*, Stanford 1991.

<sup>10</sup> Zob. P. Bourdieu, *Homo...*, s. 21. Metodologię tę w różnym stopniu stosowałam już kilkakrotnie zob. m.in. H. Dębska, *Między autonomią a heteronomią. Trajektorja polskiej filozofii prawa w latach 1945–56*, „Państwo i Prawo” 2019/11–12, s. 94–113; H. Dębska, *Trajektorie i strategie. Społeczne struktury filozofii prawa*, „Państwo i Prawo” 2021/7, s. 36–60; H. Dębska, *Herezja w prawoznawstwie. Trajektorja polskiej socjologii prawa w XX wieku*, w: T. Zarycki (red.), *Polskie nauki społeczne w kontekście władzy i zależności międzynarodowych*, Warszawa 2022, s. 105–137.

<sup>11</sup> P. Bourdieu, *Science of Science and Reflexivity*, Chicago 2004, s. 32 i n.

<sup>12</sup> P. Bourdieu, *Science...*, s. 32 i n.

w przeciwieństwie do niemal „wiecznego” czystego kapitału naukowego, do czego jeszcze powrócę w trakcie analizy.

Wolumen i proporcja kapitałów naukowych kieruje jednostkę ku pozycji zdominowanej bądź dominującej w polu naukowym. Zajęcie tej ostatniej upoważnia do narzucenia prawomocnej wizji nauki. Jest posiadaniem kapitału symbolicznego, uznania, z którego wypływa m.in. prawo określenia, czym jest sam kapitał naukowy i jak się go uzyskuje. W trajektorii biograficznej jeden z wyróżnionych kapitałów jest zwykle dominujący, będąc niejako przejawem kierunku dążeń naukowca.

Należy również pamiętać, że pozycja w polu naukowym zwrótnie wpływa na naukową „produkcję”. Praktyka badawcza i propozycje naukowe, które wysuwa podmiot pola naukowego wykuwają się w dialektyce między przestrzenią możliwości (szans), jakie oferuje przestrzeń naukowa, w jakiej dany podmiot działa w konkretnym momencie (np. pozycja uniwersytetu, w którym działa względem innych uczelni; możliwość uzyskania zagranicznego stypendium; opieka naukowa uznanego naukowca) a ukształtowanymi w nim wcześniej dyspozycjami, które same w sobie są splotem okoliczności zarówno osobistych (np. wynikających z tzw. odziedziczonego kapitału kulturowego<sup>13</sup>), jak i profesjonalnych (wybór dyscypliny naukowej, moda na tematy naukowe), w których wybór się kształtuje.

Biorąc pod uwagę powyższe, przejdźmy zatem do trajektorii biograficznej Petrażyckiego, czyli analizy kolejno zajmowanych przez niego pozycji w przestrzeni naukowej mając na względzie rozgrywane się wydarzenia historyczne, które wywarły na nią wpływ.

## 2. Trajektorja na przecięciu granic imperiów

Leon Petrażycki przychodzi na świat w powiecie siemieńskim guberni witebskiej w roku 1867. Wychowuje się w rodzinie szlacheckiej (matka Rozalia z domu Czarnocka, herbu Lis) kultywującej polskość i wspierającej dążenia narodowościowe. Ojciec Józef bierze udział w powstaniu styczniowym, czego skutkiem jest utrata majątku<sup>14</sup>.

Droga ku wykształceniu, którą podąża Petrażycki jest klasyczną jaską w tamtym okresie wybiera pozbawiona majątku szlachta. Zdobyć zinstytucjonalizowanego kapitału kulturowego – w postaci wykształcenia popartego stosownymi dokumentami – wiąże się z próbą zachowania, silnie już nadwątlonej przez utratę kapitału ekonomicznego, jednej z dominujących pozycji w strukturze klasowej. W ten sposób kształtuje się nowa warstwa społeczna – inteligencja – budująca swoją tożsamość na etosie patriotycznym i odpowiedzialności za sprawy publiczne<sup>15</sup>. Innymi słowy, uszczuplony majątek rodzinny Petrażyckiego, a także odziedziczony z domu kapitał kulturowy wymusza na nim konieczność znalezienia dla siebie stosownego (odpowiadającego

<sup>13</sup> Odziedziczony kapitał kulturowy to wyniesione ze środowiska rodzinnego przewagi mające postać np. znajomości języków obcych, manier czy wysokiej kultury itp. wynikające przede wszystkim z wysokiej pozycji społecznej rodziców i posiadania przez nich kapitału kulturowego. Bardzo często proces jego nabywania jest zapoznany i niezauważalny w przeciwieństwie do dziedziczenia kapitału ekonomicznego – pieniędzy i innych dóbr materialnych. To powoduje pewne niezrozumienie uprzywilejowania jednostek i ich przewag społecznych prowadząc do błędnego traktowania ich cech jako wrodzonych, „naturalnych” (talent, umiejętności), a nie będących wynikiem pozycji społecznej z jakiej się te jednostki wywodzą. Zob. P. Bourdieu, *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, Kraków 2001, s. 378 i n.; P. Bourdieu, *Homo...*, s. 53 i n.

<sup>14</sup> A. Kojder, *Leon Petrażycki 1867–1931*, w: P. Salwa, A.-K. Wróblewski (red.), *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945*, Warszawa 2016, s. 109.

<sup>15</sup> T. Zarycki, *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i Rosji*, Warszawa 2008, *passim*.

aspiracjom wynikającym z pozycji wyjściowej) miejsca w świecie. W carskiej Rosji stabilny byt i odpowiedni prestiż dla młodzieńca pochodzącego z tzw. dobrego domu zapewniają studia medyczne lub prawnicze<sup>16</sup>, które są najpopularniejszymi kierunkami wybieranymi przez kandydatów na studia. W latach 1880, 1885, 1899 i 1912 przyszli juryści stanowią odpowiednio: 22,3%, 30,2%, 43% i 38,3% wszystkich żaków w Cesarstwie Rosyjskim<sup>17</sup>. Leon Petrażycki w roku 1890 mając 23 lata kończy w Kijowie prawo<sup>18</sup>.

Dzięki ufundowanemu przez rząd rosyjski stypendium trafia do Berlina, do uznanego za wybitnego romanistę i cywilistę Heinricha Dernburga<sup>19</sup>. W tak młodym wieku ma więc możliwość akumulacji, niezwykle cennego w naukowej karierze kapitału międzynarodowego, który odczytywać należy jako kapitał społeczny dający dostęp do zasobów posiadanych przez grupę<sup>20</sup>. Trzeba podkreślić, że nauka niemiecka, zwłaszcza w Wiedniu i Berlinie, to ówczesne europejskie centrum myśli prawniczej. Obieg idei w świecie przypomina bowiem obieg ekonomiczny zgodny z teoriami zależności, a więc schematem centro peryferyjnym<sup>21</sup>. Innymi słowy, idee cyrkulują według schematu dominujący–zdominowany (centrum–peryferia)<sup>22</sup>, jednak przy zastrzeżeniu, że centra ekonomiczne nie muszą być centrami światowej kultury lub nauki<sup>23</sup>. Pole niemieckie zajmuje niekwestionowaną pozycję dominującą stanowiąc centrum dla wszelkich nauk społecznych, czego przykładem jest fakt, że np. kierunek tłumaczeń w samej filozofii przebiega od Niemiec do Francji<sup>24</sup>. Korzystając z metafory Pascala Casanovy można rzec, że tak jak południkiem zerowym dla XX-wiecznej literatury jest Paryż<sup>25</sup>, tak miejscem zarówno wykluwania, jak i konsekracji idei filozoficzno-prawnych są kraje niemieckojęzyczne mające w tym zakresie niekwestionowaną hegemonię<sup>26</sup>. W nauce prawa nauka niemiecka ma niemal monopolistyczną pozycję, czego dowodem jest, że „bez jej rekomendacji nie można było wyjść na forum europejskie”<sup>27</sup>.

To właśnie doświadczenie niemieckie okazują się formujące zarówno dla przyszłych teorii Petrażyckiego, jak i jego pozycji. Powstałe w porozumieniu z carem seminarium berlińskie jest bez wątpienia miejscem naukowej konsekracji. Ma kształcić rosyjskich kandydatów do profesury z podówczas prestiżowego prawa rzymskiego<sup>28</sup>. Absolwenci mogą liczyć więc, że po jego zakończeniu uzyskają stanowisko na uczelni, a wraz

<sup>16</sup> S.-D. Kassow, *Students, Professors, and the State in Tsarist Russia*, Berkeley–Los Angeles–Oksford 1989, s. 25.

<sup>17</sup> K. Motyka, *Leon Petrażycki Challenge to Legal Orthodoxy*, Lublin 2007, s. 11, za: S.-D. Kassow, *Students...*, s. 25.

<sup>18</sup> Aleksandr Mereżko na podstawie badań archiwalnych wykazał fałszywość twierdzenia, jakoby L. Petrażycki, jak podają liczne źródła, studiował początkowo medycynę zob. A. Mereżko (A.I. Мережко, *А.И. Петражицкий в Киевском императорском университете Св. Владимира*, „Правоведение” 2014/1, s. 172–182).

<sup>19</sup> K. Pol, *Leon Petrażycki*, w: A. Redzik (red.), *Poczet prawników polskich XIX i XX wieku*, Warszawa 2011, s. 718.

<sup>20</sup> Zob. P. Bourdieu, *The Forms of Capital*, w: J. Richardson (red.), *Handbook of Theory for the Sociology of Education*, Greenwood 1986, s. 249 i n.

<sup>21</sup> I. Wallenstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Warszawa 2007.

<sup>22</sup> P. Bourdieu, *The Social Conditions of the International Circulation of Ideas*, w: R. Shusterman (red.), *Bourdieu: A critical reader*, Oksford 1999, s. 220–22; G. Sapiro, *Translation and Symbolic Capital in the Era of Globalization: French Literature in the United States*, „Cultural Sociology” 2015/3, s. 1–27.

<sup>23</sup> T. Warczok, *Globalne pole nauk społecznych a socjologia polska*, w: T. Zarycki (red.), *Polska jako peryferie*, Warszawa 2016, s. 171.

<sup>24</sup> G. Sapiro, *Field Theory from the Transnational Perspective*, w: T. Medvetz, J.J. Sallaz (red.), *The Oxford Handbook of Pierre Bourdieu*, Oksford 2015, *passim*.

<sup>25</sup> G. Sapiro, *Perspective*, w: T. Medvetz, J.J. Sallaz (red.), *The Oxford Handbook of Pierre Bourdieu*, Oksford 2018, *passim*.

<sup>26</sup> G. Sapiro, *Capitales culturelles, capitales symboliques. Paris et les expériences européennes (xviii-xxe siècles)*, Paryż 2014, s. 289–296.

<sup>27</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria prawa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963, s. 11.

<sup>28</sup> M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium prawa rzymskiego przy Berlińskim Uniwersytecie i jego polscy uczestnicy*, „Zeszyty Prawnicze” 2012/1, s. 114 i n.

z nim wysoką pozycję w świecie nauki rosyjskiej. Gwarancją powyższego jest stosowne zaświadczenie wydawane przez niemieckich profesorów<sup>29</sup>. Leon Petrażycki uzyskuje stypendium dzięki protekcji swoich petersburskich profesorów wstawiających się za jego kandydaturą do Ministerstwa Oświecenia Publicznego<sup>30</sup>. Jego przewagą względem innych kandydatów są pogłębione zainteresowania prawem rzymskim, czego dowodzi (uznane za doskonałe) tłumaczenie podręcznika *Systemu Prawa Rzymskiego* Juliusza Barona dokonane jeszcze w czasach studenckich<sup>31</sup>. Po burzliwych początkach Petrażycki zostaje uznany za wyróżniającego się studenta<sup>32</sup>. W 1892 r. ukazuje się drukiem monografia pt. *Die Fruchtverteilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten*, w której prezentuje swoje odczytanie i otwartość naukową, m.in. wprowadzając do prawa perspektywę Johna Stuarta Milla<sup>33</sup>.

Przebywając w Berlinie jest świadkiem konstytutywnych dla Niemiec wydarzeń związanych z procesami jednoczenia kraju, które wpłyną na jego pozycję naukową. Chodzi mianowicie o wielką kodyfikację niemieckiego prawa, w tym kodeksu cywilnego BGB (*Bürgerliches Gesetzbuch*). Leon Petrażycki włącza się w główny spór dwóch rywalizujących ze sobą nurtów historycznej szkoły prawa – romanistów (wskazujących konieczność wskrzeszenia prawa rzymskiego) i germanistów (domagających się powrotu do prawa germańskich plemion i państw niemieckich z okresu średniowiecza)<sup>34</sup>. Zajmuje interesujące w tym sporze stanowisko. W dwutomowym dziele pt. *Die Lehre vom Einkommen* (wydrukowanym w latach 1893 i 1895<sup>35</sup>) proponuje powołanie nowych gałęzi prawoznawstwa: prawa pracy i naukowej polityki prawa, jak również podnosi argumenty za odrodzeniem nowego typu prawa naturalnego<sup>36</sup> sytuując swoje rozważania w kontrze do obu nurtów<sup>37</sup>. To pozycja outsidera – bycie spoza narodowego pola niemieckiego – pozwala mu na zaproponowanie wyróżniającej się propozycji teoretycznej, gdyż na spory niemieckiej szkoły historycznej zdolny jest patrzeć z dystansu pozwalającego przekroczyć nie tylko silnie angażującą, ale przede wszystkim jak się wydaje doksychną (czyli uznawaną za oczywistą i niepodważalną<sup>38</sup>) dla niemieckich historyków prawa dychotomię.

Propozycje Petrażyckiego wywołują ferment w niemieckiej nauce prawa<sup>39</sup>; są szeroko komentowane przez znaczących naukowców, a na podniesione przez niego zarzuty odpowiada główny referent Kodeksu w Reichstagu Rudolf Sohm<sup>40</sup>. Świadczy to niewątpliwie nie tylko o celności wysuniętej przez Petrażyckiego krytyki, ale także o uznaniu jego samego za pełnoprawnego uczestnika akademickiej dysputy, a więc posiadacza kapitału symbolicznego. Dzięki zdobytej w ten sposób rozpoznawalności, czyli uznania

<sup>29</sup> M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium...*, s. 118.

<sup>30</sup> M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium...*, s. 124.

<sup>31</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 9.

<sup>32</sup> Zob. M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium...*, s. 125–126.

<sup>33</sup> L. Petrażycki, *Die Fruchtverteilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten: vom Standpunkt des positiven Rechtes und der Gesetzgebung: drei civilrechtliche Abhandlungen*, Berlin 1892; K. Motyka, *Leon Petrażycki Challenge...*, s. 12.

<sup>34</sup> K. Opalek J. Wróblewski, *Niemiecka szkoła historyczna w teorii prawa*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1954–1955/V, s. 237–317.

<sup>35</sup> L. Petrażycki, *Die Lehre vom Einkommen. Vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts unter Berücksichtigung des Entwurfs eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich*, Berlin 1893 (t. I) i Berlin 1895 (t. II). Ponadto zob. L. Petrażycki, *Polityka prawa cywilnego i ekonomia polityczna*, A. Bosiacki (red.), Warszawa 2017.

<sup>36</sup> A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001, s. 59.

<sup>37</sup> J. Woleński, *Leon Petrażycki o prawie i moralności*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” 2016/2017, s. 9–10.

<sup>38</sup> Zob. P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, Warszawa 2006, s. 147 i n.

<sup>39</sup> M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium...*, s. 126.

<sup>40</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 10.

w polu zostaje okrzyknięty „genialnym Polakiem”<sup>41</sup>. Dyrekcja seminarium zaświadcza (i jest to akt konsekracji właśnie), że Petrażycki posiada kwalifikacje, by zostać docentem na wydziale prawa niemieckiego uniwersytetu<sup>42</sup>.

Wydaje się zatem, że jest to moment, w którym mogłaby rozpocząć się błyskawiczna kariera Petrażyckiego w Niemczech. Posiada znaczny kapitał naukowy, a więc i potencjał, by stać się jednym z głównych graczy w akademickim polu prawnym w tym kraju. Tak się jednak nie dzieje. Po ponad czterech latach wraca do Rosji<sup>43</sup>. Nie są znane bezpośrednio tego powody. Jak można, z dużą dozą pewności przypuszczać, jest to podyktowane warunkami pola niemieckiego, w którym wprawdzie panuje zgodna opinia co do wartości naukowej Petrażyckiego, jednak jego narodowa i silnie zhierarchizowana (był on, jak podkreślałam, „z zewnątrz”) struktura nie pozwala na uzyskanie przez niego stałej pozycji w uniwersytecie. Analizując rzecz w kategoriach gry naukowej na poziomie indywidualnym Petrażycki mógł doświadczyć efektu histerezy, którą – na gruncie nauk społecznych w kontekście biografii – należy rozumieć jako czasowe rozejście się subiektywnych oczekiwań z obiektywnymi szansami. Innymi słowy, oczekiwania z poprzedniego układu okazują się niezgodne z obiektywnymi szansami z układu teraźniejszego<sup>44</sup>. Jest to pewien rodzaj, rzecz można: frustracji uprzywilejowanego, który zajmuje pozycję wprawdzie w polu dominującym, jednak pozycja owa jest zdominowana<sup>45</sup>.

Strukturalną konieczność można jednak przekuć w cnotę. Powrót ze światowego centrum rynku idei naukowych na peryferia niemal zawsze przynosi symboliczne korzyści. Konsekracja w centrum nauki światowej, może, w lokalnym polu naukowym, uczynić z konsekrowanego dominującego gracza. Właśnie dzięki napisanym w Niemczech pracom Petrażycki w 1896 r. akumuluje zinstytucjonalizowany kapitał naukowy – robi magisterium<sup>46</sup>, które umożliwi mu uzyskanie pozycji docenta na Uniwersytecie w Petersburgu i rok później uzyskanie doktoratu właśnie z prestiżowego prawa rzymskiego. Nie zajmuje się jednak naukowo prawem rzymskim. Jego trajektoria jest typowa dla filozofów prawa tamtego okresu. Filozoficzne (sub)pole naukowe<sup>47</sup> nie jest jeszcze w pełni sprofesjonalizowane i to właśnie dogmatycy zaczynają tworzyć zręby nowej prawniczej dyscypliny<sup>48</sup>, rozpoczynając procesy dyferencjacji, a wraz z nią – autonomizacji. Często czynią to naukowcy zajmujący prawem rzymskim, choćby sam Friedrich Carl von Savigny, przedstawiciel niemieckiej szkoły historycznej. Jest to w pełni zrozumiałe, gdyż wyłonienie nowej dyscypliny i przejście do niej dokonuje się z dziedziny już uznanej i prestiżowej do takiej, której stawki się dopiero ustalają i nie ma jeszcze sformalizowanych reguł wejścia.

Trajektoria Petrażyckiego w Rosji jest bez wątpienia wznosząca: zdobywa czysty kapitał naukowy: w 1898 r. zostaje profesorem nadzwyczajnym encyklopedii i filozofii prawa

<sup>41</sup> A. Kojder, *Idee społeczno-prawne Leona Petrażyckiego i ich współczesne kontynuacje*, w: J. Mucha, W. Winclawski (red.), *Klasyczna socjologia polska i jej współczesna recepcja*, Toruń 2006, s. 57.

<sup>42</sup> M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium...*, s. 126.

<sup>43</sup> M. Zieliński, *Rosyjskie seminarium...*, s. 119.

<sup>44</sup> P. Bourdieu, *Zmysł praktyczny*, Kraków 2008, s. 82–84; P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Warszawa 2005, *passim*; P. Bourdieu, *Homo...*, *passim*.

<sup>45</sup> Zob. T. Warczok, *Polityka, system akademicki i antysemityzm. Dwa kryzysy w polskim polu władzy*, w: *Polskie nauki społeczne w kontekście władzy i zależności międzynarodowych*, Warszawa 2022.

<sup>46</sup> K. Motyka, *Leon Petrażycki...*, s. 14–15.

<sup>47</sup> Subpole naukowe jest częścią szerszego pola (np. filozofia prawa częścią całego naukowego pola prawnego), jednak wyróżniają je pewne odrębne od głównego pola cechy takie jak np. inne zasady gry. Zob. G. Sapiro, F. Denord (red.), *Dictionnaire international Pierre Bourdieu*, Paryż 2020, s. 1405–1406.

<sup>48</sup> H. Dębska, *Idea i struktura. Społeczne warunki kształtowania się filozofii i teorii prawa w Polsce*, „Państwo i Prawo” 2019/6, s. 79 i n.

i niemal jednocześnie kumuluje też kapitał władzy akademickiej – Katedrę Encyklopedii i Filozofii Prawa<sup>49</sup>. W roku 1901 zostaje profesorem zwyczajnym, a w 1905 r. – dziekanem wydziału. Tym samym kumuluje pokaźny lokalny kapitał symboliczny – mając 31 lat po raz pierwszy zostaje odnotowany w encyklopedii filozofii<sup>50</sup>, zaś rosyjska jursprudence uznaje go za twórcę „szkoły petersburskiej”<sup>51</sup>.

Te sukcesy dodają mu energii emocjonalnej upewniając w wierze we własne pomysły naukowe. Nic dziwi zatem, że pozostaje w tym okresie nadzwyczaj płodny. Powstają wtedy wszystkie najważniejsze dzieła: *Wstęp do nauki polityki prawa* (1896/97), *Wstęp do nauki prawa i moralności* (1905 r.), a także *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności* (1907 r.) oparte na ustaleniach poczynionych w czasach berlińskich, gdy Petrażycki jest uczestnikiem globalnego obiegu wiedzy.

Ponadto mimo zawiłych wykładów<sup>52</sup> Petrażycki jest również popularnym wykładowcą<sup>53</sup>, co świadczy o umiejętnym budowaniu kapitału społecznego. Na jego odczyty uczęszcza wielu później uznanych socjologów (m.in. Pitirim A. Sorokin, George Gurvitch, Nicolas S. Timasheff) i prawników (m.in. Jerzy Lande, Bronisław Wróblewski).

Widać zatem wyraźnie, że na przełomie wieków i w pierwszych latach XX w. jego trajektoria osiąga punkt szczytowy: pozycja naukowa jest wysoka, podobnie uznanie i rozpoznawalność, jaką cieszy się na uniwersytecie, a nawet poza nim, gdyż powoli staje się intelektualistą publicznym. W redagowanym przez niego stołecznym prawniczym czasopiśmie „Wiestnik Prawa” wyraża zarówno poglądy naukowe, jak i promuje progresywne rozwiązania społeczne m.in. walkę o praworządność, czy też program liberalizacji i zwalczania feudalnych przyżytków – popiera formy kapitalistycznego rozwoju uważając, że Rosja powinna przejść przemiany podobne do tych, które miały miejsce w USA<sup>54</sup>.

### 3. Przestrzeń możliwości i strategie kompensacyjne

Jest to moment, w którym wydaje się, że w lokalnej nauce rosyjskiej Petrażycki osiągnął już wszystko. Czy jednak rozbudzone okresem niemieckim aspiracje mogą być zapomniane? Leon Petrażycki nie zostaje uznany na globalnym rynku idei naukowych (nie staje się rozpoznawalnym w całej Europie, czy na świecie naukowcem), można więc konkludować, że pod wpływem uwarunkowań strukturalnych następuje w jego trajektorii konwersja *libido sciendi* w *libido dominandi*. Od pozycji władzy na uczelni bliżej już ku pozycjom politycznym (władza niejako „przyciąga” władzę<sup>55</sup>). I choć nie bez znaczenia jest moment historyczny w tamtym okresie wśród polskiej inteligencji mającej wpływ na naukę rosyjską wciąż pozostają rozbudzone nadzieje na modernizację państwa rosyjskiego zgodnie z doktryną polskiego pozytywizmu (przez model uczestnictwa w życiu politycznym, a nie walkę zbrojną<sup>56</sup>), to jednak kluczowe znaczenie w tej

<sup>49</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 583.

<sup>50</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 82.

<sup>51</sup> A. Walicki, *Zarys myśli...*, s. 583.

<sup>52</sup> Zob. M.M. Laserson, *The Work of Leon Petrazhitzkii: Inquiry into the Psychological Aspects of the Nature of Law*, „Columbia Law Review” 1951/1, s. 59–82.

<sup>53</sup> K. Motyka, *Leon Petrażycki...*, s. 14–15.

<sup>54</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 90.

<sup>55</sup> Kapitały o podobnej strukturze się przyciągają. Zob. P. Bourdieu, *Homo...*, *passim*; H. Dębska, *Trajektorie i strategie...*, s. 50 i n.

<sup>56</sup> A. Bosiacki, *Polscy prawnicy w Rosji przed 1917 rokiem: wybrane koncepcje teorii i praktyki prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2011/LVIII, s. 158.

konwersji trzeba przyznać wpływowi struktury społecznej na trajektorię biograficzną *ergo* porażce na rynku światowych idei i sublimacji tej porażki w politykę.

Po rewolucji z 1905 r. Petrażycki w pełni angażuje się w działalność polityczną wiążąc się z Partią Konstytucyjnych Demokratów (Kadetów) i wchodząc do jej komitetu centralnego<sup>57</sup>. Wypowiada się w wielu kwestiach społecznych: jest orędownikiem równouprawnienia kobiet w Rosji, postuluje demokratyczne i kapitalistyczne reformy (szczególnie dotyczące kwestii agrarnej, którą podnosi już we wcześniejszych pracach), modernizację kraju (co również postulował w swoich pracach), opowiada się za prawami zwierząt, wypowiada w kwestii kierunku rozwoju uniwersytetów<sup>58</sup>. Widać więc wyraźnie, że jego poglądy są liberalne, najpewniej naznaczone i wzmocnione doświadczeniami międzynarodowymi.

W 1906 r. zostaje wybrany z kadeckiego ramienia do pierwszej Dumy rosyjskiej. Jego kariera polityczna okazuje się jednak epizodyczna. Jest legalistą<sup>59</sup>, lecz mimo to już kilka miesięcy później, przeciwstawiając się arbitralnemu rozwiązaniu pierwszej Dumy Państwowej, podpisuje, prawdopodobnie w geście solidarności – jak większość deputowanych ze swojej partii i wielu jej sympatyków – wzywający do cywilnego nieposłuszeństwa tzw. Manifest Wyborski<sup>60</sup>. Zostaje za to skazany na trzy miesiące aresztu w Twierdzy Pietropawłowskiej (z powodów zdrowotnych karę odbywa w roku kolejnym) i pozbawiony biernego prawa wyborczego<sup>61</sup>.

Jest to moment bez wątpienia ważący na całej dotychczasowej trajektorii Petrażyckiego. Represje dotyczą go nie tylko politycznie, ale przede wszystkim ciążą na jego pozycji naukowej. Leon Petrażycki traci nie tylko władzę akademicką – pozycję dziekana, ale co ważniejsze również – tytuł profesora. Ten ostatni odzyska dopiero w 1915 r.<sup>62</sup>

Przypadek Petrażyckiego ukazuje nam dobitnie zależność ówczesnego pola naukowego od pola politycznego. Współcześnie profesjonalizacja pól naukowych, a wraz z nią nabyta autonomia nauki sprawia, że tytuł naukowy jako forma kapitału naukowego jest kapitałem niemal „wiecznym”, którego nie można cofnąć, czy odebrać administracyjną czy polityczną decyzją<sup>63</sup>.

Płynne przechodzenie między polami – a więc między pozycjami i rolami społecznymi – od naukowca poprzez zaangażowanego intelektualistę publicznego do polityka okazuje się dla Petrażyckiego finalnie zwodnicze, dlatego po odbyciu kary zwraca się w stronę uniwersytetu. Jednak okres ten jest naznaczony porażką. I jest to porażka nie tylko polityczna. To załamanie podstaw całego projektu naukowego, na który składał się wyraźny ewolucjonizm i profetyzm zawarty zarówno w przekonaniu o rozwoju moralnym kolejnych pokoleń, jak i w przeświadczeniu, że prawo jest najdoskonalszym narzędziem tej zmiany społecznej. Nie tylko motywuje i wychowuje (wytwarza „aktywną psychikę obywatelską”<sup>64</sup>), ale prowadzi do wszechludzkiej miłości, a z racji tych ról

<sup>57</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 12–13.

<sup>58</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 15.

<sup>59</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 14.

<sup>60</sup> A. Walicki, *Zarys myśli...*, s. 598.

<sup>61</sup> K. Pol, *Leon Petrażycki*, w: A. Redzik (red.), *Poczet prawników...*, s. 740; A.C. Петражицкий, *Очерк истории семьи Льва Исифовича Петражицкого*, „Правоведение” 2017/2, s. 208.

<sup>62</sup> K. Motyka, *Leon Petrażycki...*, s. 17.

<sup>63</sup> P. Bourdieu, *Science...*, s. 114 i n. Oczywiście nie oznacza to niemożliwości utraty przyznanego przez samych naukowców prestiżu.

<sup>64</sup> A. Kojder, *Leon Petrażycki...*, s. 113.



należy się jego regułom posłuszeństwo<sup>65</sup>. Utrata zarówno zinstytucjonalizowanego kapitału naukowego (tytułu), jak i kapitału akademickiego (stanowiska dziekana) jest gorzką lekcją. Przestrzeń możliwości dla Petrażyckiego w Rosji gwałtownie się kurczy. Działa jeszcze w Petersburskim Towarzystwie Prawniczym, redaguje dwutygodnik „Prawo”<sup>66</sup>, jednak niemal zawiesza działalność piśmienniczą, kwestie społeczne porusza publicystycznie, a po 1913 r. nie ukazują się żadne jego nowe prace<sup>67</sup>. Nie angażuje się już czynnie w politykę i choć w czasie Rządu Tymczasowego stworzonego przez jego ucznia, Aleksandra Kiereńskiego, zostaje wybrany senatorem, to mandatu nie wykonuje. W 1917 r. zostaje powołany w skład Sądu Najwyższego Rosji<sup>68</sup>. Szybko nadchodzi jednak Rewolucja Październikowa i w 1919 r. Petrażycki po krótkim pobycie w Finlandii<sup>69</sup> wyjeżdża na stałe do Warszawy<sup>70</sup>, gdzie od jakiegoś czasu angażuje się w odbudowę uniwersytetu.

Wreszcie, warunki wydają się nadzwyczaj mu sprzyjające. Zostaje jednym z czterech profesorów zwyczajnych<sup>71</sup>. W Polsce posiada zarówno kapitał symboliczny, jak i społeczny (częściowo za sprawą uczniów z okresu rosyjskiego, którzy teraz pracują na polskich uczelniach), co powoduje, że specjalnie dla niego – *ad personam* – zostaje utworzona pierwsza w Polsce Katedra Socjologii. Nowy początek rodzi oczekiwania na skuteczną akumulację kapitału naukowego, tym razem na Uniwersytecie Warszawskim. Jednak wchodząc w strukturę uczelni, wchodzi też w ukształtowaną już strukturę całego polskiego pola naukowego. I ta struktura wraz z obowiązującymi w niej relacjami błyskawicznie „naciera”, czego doskonałym przykładem jest odsunięcie Petrażyckiego od prowadzenia prestiżowego wykładu z teorii prawa i historii filozofii prawa.

W literaturze omawiającej biografię Petrażyckiego spekuluje się, czy chciał on przejąć Katedrę Encyklopedii (a władze uczelni nie wyraziły na to zgody), czy jednak stworzenie Katedry Socjologii było spełnieniem postulatów, jakie głosił w swoich pracach sugerując potrzebę wprowadzania socjologii na wydziały prawa<sup>72</sup>. Z pewnością przed objęciem stanowiska na UW został zobowiązany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do wykładania filozofii prawa<sup>73</sup>. To, co możemy stwierdzić z prawdopodobieństwem graniczącym niemal z pewnością to fakt, że przyczyny, dla których kurs ten otrzymuje młodszy naukowym stażem pracownik – dr Eugeniusz Jarra są polityczne. Leon Petrażycki ma liberalne poglądy, a swoje polityczne sympatie kieruje wyraźnie przeciw podówczas dominującej na warszawskim uniwersytecie frakcji stronnictwa narodowo-demokratycznego<sup>74</sup>, które określa „trucizną moralną”<sup>75</sup>. Nic zatem dziwnego, że dziekan wydziału prawa Zygmunt Cybichowski (działacz skrajnej prawicy<sup>76</sup>) uważa za stosowniejszego kandydata dla kursu filozofii prawa Jarrę, przedstawiciela

<sup>65</sup> Zob. J. Woleński, *Leon Petrażycki...*, s. 180.

<sup>66</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 17.

<sup>67</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 20.

<sup>68</sup> H. Leszczyńska, *Petrażycki*, Warszawa 1974, s. 19.

<sup>69</sup> A. Kojder, *Leon Petrażycki...*, s. 111.

<sup>70</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 84.

<sup>71</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 83–84.

<sup>72</sup> J. Licki, *Życie i twórczość Leona Petrażyckiego*, w: A. Kojder (red.), *O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, Warszawa 1985, s. LI. Wykłada on m.in. „socjologię” (lata 1919/1920 i 1923/29) i „ogólną teorię prawa i państwa na podstawie socjologicznej” (lata 1921/1922).

<sup>73</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 85.

<sup>74</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 87.

<sup>75</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 18.

<sup>76</sup> Zob. A. Gwiżdż, G. Baltuszajtys (red.), *Nauka prawa na odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim. Materiały z sesji, maj 1988*, Warszawa 1991, s. 85–99.

nurtu prawno-naturalnego o narodowym charakterze<sup>77</sup>, nieukrywającego swoich pravicowych i nacjonalistycznych sympatii<sup>78</sup>.

Sytuacja napięcia między Petrażyckim a Jarzą (są bezpośrednimi konkurentami zajmującymi się rozważaniami ogólnofilozoficznymi i to w dodatku w prawnonaturalnym nurcie; wchodzi tu również w grę hierarchia stopni naukowych – profesor zwyczajny vs doktor) ukazuje jak w soczewce fragment obrazu pola naukowego na poziomie mikro, a także wpływ pola politycznego na pole akademickie (jego autonomię), jednak o innym zakresie niż przytaczany wyżej przypadek rosyjski. Nie były to bowiem zewnętrzne działania władzy politycznej *per se* (z czym np. będzie miała do czynienia nauka polska w okresie stalinizmu po II wojnie światowej<sup>79</sup>), ale działania akademików (konkurentów w polu), odzwierciedlające walkę w tym świecie społecznym. Zatem tym razem Petrażycki jest „ofiarą” wewnętrznych rywalizacji pola naukowego, które jako słabo zautonomizowane pozwala na wprowadzenie logiki z zewnątrz – tą logiką zaś jest logika polityczna<sup>80</sup>. Po objęciu Katedry Socjologii spory między „wydziałem prawa” a Petrażyckim nasilają się, gdyż jest on znany z liberalnych poglądów<sup>81</sup>. Katalizatorem konfliktu, który nie zostaje zażegnany do śmierci Petrażyckiego staje się tzw. sprawa profesora Askenazego – historyka prawa, któremu, pomimo pierwotnych zapewnień i spełnienia przez niego wymogów formalnych, zostaje odmówiona posada właśnie ze względu na pochodzenie<sup>82</sup>. Skutkiem tego, wspierający jego kandydaturę Petrażycki ogłasza w 1920 r. odejście z uczelni i „od tego momentu traktowany jest jak ciało obce”<sup>83</sup>. Jego wykłady cieszą się jednak popularnością, więc jego słuchacze piszą list otwarty, w którym wnioskuje o zatrzymanie go na uniwersytecie. Sprawa jest szeroko komentowana w prasie, co nadaje jej rozgłosu i przyczynia się do jeszcze silniejszego upolitycznienia konfliktu<sup>84</sup>. Narodowa prasa wypomina Petrażyckiemu nie tylko rosyjskie wychowanie, ale wręcz reprezentowanie „klasyczne[go] typ[u] intelektu rosyjskiego”. Nie udaje mu się uniknąć też porównań do Lenina i Trockiego<sup>85</sup>. Powołana do zbadanie sprawy komisja śledcza, przeciągająca zresztą sprawę przez rok, finalnie odrzuca jego rezygnację. Pomimo to, że Petrażycki jest na warszawskim uniwersytecie „zwalczany”<sup>86</sup>, pozostaje na wydziale prawa do końca życia, choć w pewnym momencie równoległe obejmuje stanowisko profesora socjologii w Wolnej Wszechnicy Polskiej. Tam pracuje w „życzliwej i ciepłej atmosferze” i przez dwa lata sprawuje nawet funkcję prorektora<sup>87</sup>. Można przypuszczać, że kumulacja kapitału akademickiego właśnie tam wiąże się z większą autonomią Wszechnicy, ale także jej zdominowaniem względem hegemonicznego Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>77</sup> M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989, s. 14.

<sup>78</sup> Z grona swoich studentów wyróżnia chociażby Bolesława Piaseckiego, późniejszego przywódcę Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga”. Zob. M. Majewski, *Spoleczność akademicka (1915–1939)*, w: P.M. Majewski (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, Warszawa 2016, s. 219.

<sup>79</sup> Zob. H. Dębska, *Między autonomią...*, s. 99 i n.

<sup>80</sup> H. Dębska, *Między autonomią...*, s. 97 i n.

<sup>81</sup> Np. wielokrotnie w przeszłości wypowiada się w kwestiach społecznych, m.in. obronie praw kobiet, ale przede wszystkim mniejszości narodowych szczególnie Żydów zagrożonych narastającymi nastrojami antysemickimi. Odnotujemy także, że siostra Leona Petrażyckiego, Jadwiga Petrażycka-Tomicka przez całe życia działa na rzecz równouprawnienia kobiet (zob. M. Tyrowicz, *Petrażycka Tomicka Jadwiga*, Polski Słownik Biograficzny, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 681).

<sup>82</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 87 i n.; M. Majewski, *Spoleczność...*, s. 82–83.

<sup>83</sup> Zob. M. Majewski, *Spoleczność...*, s. 83.

<sup>84</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 97–98.

<sup>85</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 97.

<sup>86</sup> M. Majewski, *Spoleczność...*, s. 219.

<sup>87</sup> J. Licki, *Życie...*, s. LIII.

W tzw. okresie warszawskim Petrażycki koncentruje się raczej na kapitale społecznym – działa w Polskiej Akademii Umiejętności (jest członkiem od 1912 r.) i w międzynarodowych stowarzyszeniach naukowych: Akademii Prawa Porównawczego w Hadze i w Międzynarodowym Instytucie Socjologicznym (IIS), którego wiceprezesem zostaje (kapitał władzy)<sup>88</sup>, co oznacza, że nie zrywa więzi z nauką światową. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w uznaniu jego autorytetu naukowego (kapitału symbolicznego) nadaje mu w 1927 r. doktorat *honoris causa*. Pracy *stricte* publikacyjnej jednak już nie prowadzi, mimo że powstają liczne notatki (w czasie II wojny światowej bezpowrotnie stracone), a kilka znaczących tekstów z okresu rosyjskiego ukazuje się po polsku. Nadal angażuje się w życie publiczne jako prawnik: bierze udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej i jest współautorem ustawy o szkołach akademickich promującej samorządowy model uniwersytetów<sup>89</sup>. Widać wyraźnie, że trajektoria Petrażyckiego ulega w tym czasie znacznemu przeobrażeniu: nie kumuluje już czystego kapitału naukowego, ale znów podejmuje działania kompensacyjne o ekstensywnym charakterze. Kieruje więc swoje wysiłki ku zróżnicowanym kapitałom akademickim: kapitałowi władzy akademickiej i kapitałowi społecznemu (towarzystwa i uczniowie).

Jego trajektoria wchodzi w końcową fazę mającą wyraźnie spadkowe nachylenie, czego konsekwencją jest nasilający się kryzys psychiczny, prawdopodobnie depresja. W dodatku choruje przewlekle na zapalenie płucnej<sup>90</sup>. Samobójstwo popełnia strzelając z broni palnej w roku 1931.

Przyczyn kryzysu psychicznego poszukuje się zwykle w rozczarowaniu Leona Petrażyckiego światem, a także sobą samym, przede wszystkim spadkiem intelektualnych możliwości: odczuwa „stagnację, niemoc twórczą”<sup>91</sup>, a skoro praca naukowa stanowiła „sens jego życia”<sup>92</sup>, więc „żyć nietwórczo nie ma najmniejszego powodu”<sup>93</sup>. Takie wyjaśnienia są jednak pozorne. Są to typowe psychologizacje pomijające struktury społeczne mające wpływ na *psyche*. Przekonania są efektem trajektorii, dlatego należy je odczytywać w kategoriach dialektyki między polem a pozycją. Gdy Petrażycki znajduje się na trajektorii wznoszącej pisze prace profetyczne dające nadzieję; optymistycznie parzy na przyszłość ludzkości. Gdy jego trajektoria załamuje się, a następuje to co najmniej dwukrotnie – utracona pozycja, a w raz z nią brak energii emocjonalnej kierują go ku wątpliwościom dotyczącym ludzkości (przewiduje, że rodzące się totalitaryzmy europejskie wywołają światowy kataklizm, co podnosi w rozmowach z bliskimi<sup>94</sup>), przypisuje jej ograniczenia intelektualne (jego idee są niezrozumiałe, „nie zyskują właściwego rezonansu”, sam diagnozuje je jako „historycznie przedwczesne”<sup>95</sup>). Projektuje więc własną trajektorię na losy świata<sup>96</sup>. Zatem wbrew temu, co twierdzi na przykład S. Posner nie chodzi o romantyzm i mesjanizm Petrażyckiego<sup>97</sup>, ale o jego pozycję i relację między nią a produkcją naukową<sup>98</sup>.

<sup>88</sup> K. Motyka, *Leon Petrażycki...*, s. 19.

<sup>89</sup> J. Woleński, *Leon Petrażycki...*, s. 173.

<sup>90</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 100.

<sup>91</sup> A. Kojder, *Godność...*, s. 101.

<sup>92</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 19.

<sup>93</sup> A. Kojder, *Leon Petrażycki...*, s. 111.

<sup>94</sup> J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 19.

<sup>95</sup> A. Kojder, *Idee społeczno-prawne...*, s. 3.

<sup>96</sup> Zob. P. Bourdieu, *The Political...*, *passim*.

<sup>97</sup> S. Posner, *W obcej szacie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1909/24, s. 36, za: K. Motyka, *Leon Petrażycki...*, s. 18.

<sup>98</sup> Zob. P. Bourdieu, *The Political...*, *passim*.

#### 4. Nierówny obieg idei i strukturalne konieczności

Leon Petrażycki poszukuje dla prawa naukowości, którą ma zapewnić nowatorska metodologia i empiryzm przeniesiony z innych nauk społecznych. Sięga zatem w szczególności do ujęć psychologicznych, które mają w tamtym okresie bardziej ugruntowane pozycje, co może zapewnić, że nadzieje te nie okażą się płonne. Wykorzystując te zasoby naukowe i łącząc je z prawem, zyskuje oryginalną perspektywę mogąc zaproponować stanowisko rywalizujące z ujęciami czysto prawniczymi. Nauki społeczne dają mu dodatkowy oręż – wiedzę, jaką prawnik-dogmatyk miałby trudności przezwyciężyć. Z drugiej strony obie dziedziny: prawo dogmatyczne i nauki społeczne, silnie się w jego pracach przeplatają (np. przeżycie prawne swoją konstrukcją przypomina instytucję roszczenia w prawie cywilnym).

Strategia, jaką przyjmuje naukowo Petrażycki, to poszukiwanie nowej pozycji. Podobnie, jak czynił to w okresie niemieckim, włączając się w spór germanistów z romanistami i tym razem jego teoria stoi w opozycji do dwóch dominujących paradygmatów: zarówno do ujęć pozytywistycznych (jurisprudencji pojęciowej), jak i normatywizmu (prawo traktuje jako przeżycie psychologiczne, konstruuje koncepcję świadomości prawnej i prawa intuicyjnego), co jest pokłosiem zakorzenienia w polu rosyjskiej nauki i debatach toczonych od lat 70. XIX w. o prawie niepisanym (w szczególności Michaiła Korkunowa, którego uznaje się za jednego twórców podejścia psychologiczno-socjologicznego, czy też realistycznego w prawniczej nauce rosyjskiej<sup>99</sup>), jak i prawnonaturalnych: kieruje się ku empirii, odrzuca metafizykę i przekonanie o niezmienności praw natury<sup>100</sup>. Umieszcza też swoje stanowisko między nihilizmem a pozytywizmem<sup>101</sup>. Leon Petrażycki czerpie zarówno z idei postępu niemieckich filozofów, rosyjskich romantyków, jak i francuskich socjologów. W przypadku metodologii opiera się raczej na logice XIX i początku XX w., a jego poglądy naukowe każą sadzić, że nie zna osiągnięć matematyków logików<sup>102</sup>. Podejmując się klasycznego – dla rodzącej się filozofii prawa – problemu relacji prawa i moralności umiejscawia siebie w centrum jednej z najważniejszych, dominujących podówczas debat; stosując zaś nowoczesne instrumenty, zadając pytania o metodologię prawa zwłaszcza empiryzm, jest w stanie skutecznie wypracować dla siebie nową pozycję naukową – socjologa prawa. Podobnie czyni prawnik i socjolog Max Weber, który w pracy habilitacyjnej stawia modelowy problem w klasycznym temacie z prawa rzymskiego, ale odpowiada na nie przy użyciu nowoczesnych instrumentów socjologicznych<sup>103</sup>.

Leon Petrażycki, jak każdy aktor pola naukowego, jest beneficjentem i ofiarą pozycji własnej i pozycji pola, do którego przynależy. A ponieważ prawnicze naukowe pole rosyjskie, a później także polskie jest w obiegu światowych prawniczych idei – co wielokrotnie podkreślałam – zdominowane, to również propozycje teoretyczne jakie Petrażycki wysuwa, choć są nowatorskie, w dodatku częściowo publikowane także po niemiecku, pozostają (poza początkami kariery, gdy przebywa w Niemczech, choć i tu wydaje się, że ich oddziaływanie jest czasowo i lokalnie ograniczone; po powrocie do Rosji pisze

<sup>99</sup> Zob. J. Stanek, *Rosyjski realizm prawny. Psychologiczno-socjologiczna szkoła prawa*, Warszawa 2017, *passim*.

<sup>100</sup> A. Walicki, *Zarys myśli...*, s. 595–99.

<sup>101</sup> A. Bosiacki, *Polscy prawnicy...*, s. 160.

<sup>102</sup> J. Woleński, *Leon Petrażycki...*, s. 177.

<sup>103</sup> Zob. G. Steinmetz, *Neo-Bourdieuian Theory and the Question of Scientific Autonomy: German Sociologists and Empire 1890s–1940s*, "Political Power and Social Theory" 2009/20, s. 97.

jeszcze po niemiecku, jednak prace te nie wzbudzają nawet porównywalnego z wcześniejszym zainteresowania) zdominowane względem konkurentów na rynku idei naukowych w naukach prawnych będących względem Petrażyckiego w zgodności czasowej, a także względnej zgodności pokoleniowej.

W tym czasie bowiem aż do połowy XX w. na rynku prawniczych idei naukowych triumfy święci normatywizm Hansa Kelsena (1881–1973), którego czysta teoria prawa jest głównym punktem odniesienia w zasadzie dla całej debaty filozoficzno-prawnej, czy mówiąc „socjologicznie” ważkim elementem globalnej naukowej przestrzeni możliwości w międzynarodowej filozofii prawa. Wiedeń pełni wówczas rolę ówczesnego niekwestionowanego centrum światowej „produkcji” intelektualnej. Tam pojawiają się najbardziej nowatorskie i płodne teorie naukowe w zakresie psychologii, ekonomii, prawa, a nawet fizyki, i stamtąd oddziałują na ośrodki relatywnie peryferyjne. Wskaźnik cytowań, który można wykorzystać jako wskaźnik międzynarodowej legitymizacji naukowej<sup>104</sup> dowodzi, że Petrażycki pozostaje współcześnie badaczem w światowym obiegu idei zmarginalizowanym. W bazie *Publish or Perish* służącej jako narzędzie analizy dla międzynarodowej bazy cytowań Google Scholar, Petrażycki jest cytowany 798 razy (h-indeks 12), podczas gdy Kelsen 75 razy częściej: aż 59448 razy (h-indeks: 78)<sup>105</sup>.

Podobnie rzecz się ma w przypadku teorii prawnonaturalnych. W tym samym czasie, kiedy Petrażycki głosi konieczność uwzględnienia historycznej zmienności treści konkretnych norm prawnych, jednocześnie zachowując niezmiennymi cel i ideał praw, swoją koncepcję zmienności praw natury tworzy inny filozof niemiecki – Rudolf Stammler (1856–1938). Pikanterii powyższemu dodaje fakt, że książka Stammera ukazuje się rok później niż Petrażyckiego, a sam Petrażycki spiera się z nim o pierwszeństwo twierdząc, że znali się z czasów niemieckich<sup>106</sup>.

Wreszcie „genialny Polak” proponuje również nową dyscyplinę prawną – nauką politykę prawa mającą być ogólną nauką stosowania prawa jako narzędzia świadomej zmiany społecznej. Jednak i w tej materii Petrażycki zostaje uprzedzony. W podobnym czasie Roscou Pound (1870–1964) formułuje teorię inżynierii społecznej, która na stałe wchodzi do kanonu myśli prawoznawczej.

Warto tu dodać, że w kategoriach socjologii Bourdieu poglądy Petrażyckiego można odczytywać, podobnie jak w przypadku myśli Heideggera<sup>107</sup>, jako wizję polityczną ukrytą za cenzurą pola naukowego<sup>108</sup>. Nie jest to jednak wizja ściśle polityczna w znaczeniu, jakie polityczności nadajemy w dyskursie publicznym stosując zdroworozsądkowe rozumienie. Treści, jakie wchodzi do pola naukowego, by być uznane za naukowe (nawet jeśli zawierają kwestie polityczne) zawsze muszą zostać przepuszczone przez pewien filtr. Im bardziej autonomiczne jest to pole naukowe, tym silniejszy jest filtr, czy też cenzura tej przestrzeni, czego widocznym wyrazem są np. stosowane eufemizmy. Zjawisko to określa się pryzmą refrakcji – zewnętrzne dyskursy muszą przez nią przejść przez co trafiając do pola naukowego są już w jakiś sposób zniekształcone<sup>109</sup>.

Poza wszystkim do powyższego zdominowania przyczynia się zdominowanie w polu naukowym jego najwybitniejszych uczniów z okresu petersburskiego, którzy mogli

<sup>104</sup> F. Lebaron, *Economists and the Economic order. The field of economists and the field of power in France*, “European Societies” 2001/1, s. 103.

<sup>105</sup> Analiza własna z 20.01.2023 r.

<sup>106</sup> A. Walicki, *Zarys myśli...*, s. 596.

<sup>107</sup> Zob. P. Bourdieu, *The Political...*, *passim*.

<sup>108</sup> Zob. M. Majewski, *Spoleczność...*, s. 219.

<sup>109</sup> Zob. P. Bourdieu, *The Political...*, *passim*.

przynieść jego koncepcjom świetność i rozpoznawalność światową. Innymi słowy, również i oni finalnie przegrali walki o dominację w polu socjologicznym, choćby czerpiący z koncepcji Petrażyckiego Sorokin, który w USA „przegrywa” rywalizację z Talcottem Parsonsem. Ten ostatni w latach 60. ub. w. zyskuje niewątpliwą hegemonię na rynku amerykańskich idei. Nawet więc psychologizm w prawie – wszak socjologiczną teorię Petrażyckiego nazywa się psychologizmem prawnym ze względu na rolę, jaką przyznawał przeżyciom prawnym – zostaje przypisany przedstawicielowi realizmu szwedzkiego – Axelowi A.T. Hägerströmowi (1868–1939)<sup>110</sup> i można sądzić, że w znacznej mierze to właśnie jego uczniowie: Karl Olivecrona i Alf Ros przyczyniają się nie tylko do rozśławienia jego nazwiska, ale pogłębienia i zaproponowania oryginalnych rozwinięć, które dziś są w prawoznawstwie rozpowszechnione.

Leon Petrażycki przegrywa, ale nie następuje to – jak można by zdroworozsądkowo przypuszczać – ani za sprawą nietrafnie podjętych decyzji, ani drwiny ślepego losu, ale mniej lub bardziej determinujących struktur społecznych napierających na jednostkę, w które pozostaje ona trwale uwikłana, z pewną tylko dozą wolności, jednak zawsze mniejszą niż się powszechnie sądzi.

Podsumowując, figura Petrażyckiego, nie osoby „z krwi i kości”, ale jednostki epistemicznej (nosiciela kapitałów) będąca przedmiotem powyższej analizy jest doskonałym, „szczególnym przypadkiem tego co możliwe”<sup>111</sup>, czy też „produktem” epoki. Epoki naznaczonej nie tylko silnymi podziałami geopolitycznymi, korespondującymi z nierównymi przepływami idei między narodowymi polami naukowymi, ale charakteryzującej się także wysoką płynnością granic pól społecznych (naukowego, politycznego, prawnego itd.), pomiędzy którymi Petrażycki, do pewnego momentu swojej trajektorii, sprawnie się porusza.

Jest również zajmująca badawczo, gdyż ujawnia, zgodnie z teorią Bourdieu, odpowiedniość struktury społecznej ze strukturami myślenia, związek przyczynowy między pozycją wyznaczoną przez strukturę społeczną a zajmowaniem pozycji, czy mówiąc inaczej: strukturalne siły leżące u podstaw wyborów, także tych naukowych.

Dotychczasowi biografowie Petrażyckiego ukazują go bowiem jako jednostkę wybitną, nawet „geniusza”, pomijając warunki strukturalne, które go na owego „geniusza” ukształtowały. Warunki te, poddane analizie z perspektywy teorii Bourdieu ukazują, że strategie Petrażyckiego (w tym również te naukowe) nie są wynikiem w pełni świadomych i racjonalnych wyborów, a gry obiektywnych szans i subiektywnych oczekiwań w skomplikowanej rzeczywistości społecznej. Tak przeprowadzona analiza pozwala również ukazać sposoby sublimacji porażki i socjologicznie wyjaśnia ich wpływ na *psyche*.

### **A Scholar's Career and Idea Generation Under Conditions of Fundamental Structural Changes. About Leon Petrażycki Once Again**

**Abstract:** This paper proposes an approach to scientific biography from the perspective of Pierre Bourdieu's theoretical project. The choice of Leon Petrażycki (1867–1931), a philosopher and sociologist of law, who might be called an icon of the philosophy of law in Poland, results from the fact that his trajectory gives an insight into the interesting processes taking place in the scientific field, as well as in other social fields at the turn of the century up to the 1930s.

<sup>110</sup> M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 189.

<sup>111</sup> P. Bourdieu, *Rozum praktyczny*, Kraków 2009, s. 12.

Thus, L. Petrażycki is a ‘special case of what is possible’, a ‘product’ of the era. An era marked, on the one hand, by strong geopolitical divisions, corresponding to unequal flows of ideas between national scientific fields, on the other hand, characterized by high fluidity of the boundaries of social fields (science, journalism, politics), between which (up to a certain point) L. Petrażycki adroitly ‘moves’. Petrażycki’s trajectory is also interesting research-wise, as it reveals the influence of social structures on scientific positions occupied and positions takings in discourse. Furthermore, it shows how scientific failure is sublimated. Therefore, the article complements previous perspectives and is programmatic in that it can inspire similar endeavours in the future.

**Keywords:** philosophy of law, sociology of law, Leon Petrażycki, Pierre Bourdieu, scientific capital, biographical trajectory, scientific field theory

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Avenarius M., (2020). *Rozczarowanie teoretyka prawa. Uwagi na temat postrzegania przez Petrażyckiego reformy prawa cywilnego w Rosji*, In T. Giaro (red.) *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer, 35-48.
- Baldus Ch., Raff T., (2020). „*Wielki postulat ekonomiczny*”: *Petrażycki a problemy metodyczne cywilistyki. Szkic na przykładzie zwrotu nakładów*, In T. Giaro (red.) *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer, 49-84.
- Bosiacki A., (2011). *Polscy prawnicy w Rosji przed 1917 rokiem: wybrane koncepcje teorii i praktyki prawa*,” *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, LVIII, 157-173.
- Bourdieu P. (2005). *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Warszawa: Scholar.
- Bourdieu P., (1988). *Homo academicus*, Stanford: Stanford University Press.
- Bourdieu P., (2006). *Medytacje pascaliańskie*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bourdieu P., (2001). *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bourdieu P., (2004). *Science of Science and Reflexivity*, Chicago: The University of Chicago and Polity Press.
- Bourdieu P., (1986). *The Forms of Capital*, In J. Richardson (red.), *Handbook of Theory for the Sociology of Education*, Westport, CT: Greenwood, 241-258.
- Bourdieu P., (1991). *The Political Ontology of Martin Heidegger*, Stanford: Stanford University Press.
- Bourdieu P., (2002). *The Social Conditions of the International Circulation of Ideas*, „*Actes de la recherche en sciences sociales*”, 5, 3-8.
- Bourdieu P., (2008). *Zmysł praktyczny*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Callon M., (1986). *Elements of a sociology of translation: Domestication of the Scallops and the Fishermen of St Brieuc Bay*, In J. Law (red.), *Power, Action, and Belief: A New Sociology of Knowledge?* Londyn: Routledge, 196-233.
- Dębska H., (2022). *Herezja w prawoznawstwie. Trajektoria polskiej socjologii prawa w XX wieku*, In T. Zarycki (ed.), *Polskie nauki społeczne w kontekście władzy i zależności międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 105-137.
- Dębska H., (2019) *Idea i struktura. Społeczne warunki kształtowania się filozofii i teorii prawa w Polsce*, „*Państwo i Prawo*”, 6, 73-90.
- Dębska H., (2019) *Między autonomią a heteronomią. Trajektoria polskiej filozofii prawa w latach 1945-56*, „*Państwo i Prawo*”, z. 11-12, 94-113.



- Dębska H., (2021) *Trajektorie i strategie. Społeczne struktury filozofii prawa*, „Państwo i Prawo”, 7, 36-60.
- Giaro T. (2020). In: T. Giaro (ed.), *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Giaro T., (2020). *Civilpolitik Petrażyckiego, czyli ideał miłości w gospodarce zdecentralizowanej*, In: T. Giaro (ed.) *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer, s. 103-210.
- Gwizdź A., Bałtruszajtys G. (1991). In: A. Gwizdź, G. Bałtruszajtys (eds.), *Nauka prawa na odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim. Materiały z sesji, maj 1988*, Warszawa, 85–99.
- Kassow S.D., (1989). *Students, Professors, and the State in Tsarist Russia*, Berkeley-Los Angeles-Oxford: University of California Press.
- Kojder A., Cywiński Z., (2017). *Socjologia prawa. Problemy i postacie*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kojder A., (2006). *Idee społeczno-prawne Leona Petrażyckiego i ich współczesne kontynuacje*, In: J. Mucha, W. Winclawski (eds.), *Klasyka socjologia polska i jej współczesna recepcja*, Toruń, 57.
- Kojder A., (2016). *Leon Petrażycki 1867-1931*, In: *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 108-119.
- Kowalski J., (1963). *Psychologiczna teoria państwa i prawa Leona Petrażyckiego*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe.
- Laserson M.M., (1951). *The Work of Leon Petrazhitzkii: Inquiry into the Psychological Aspects of the Nature of Law*, Columbia Law Review, 1, 59-82.
- Lebaron F., (2001). *Economists, and the Economic Order. The field of economists and the field of power in France*, “European Societies”, 3, 91-110.
- Leszczyńska H., (1974). *Petrażycki*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Majewski P. M., (2016). *Społeczność akademicka (1915-1939)*, In: *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, P.M. Majewski (ed.), Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 51-324.
- Majewski P.M. *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939* In: P.M. Majewski (ed.), Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mereżko A., (2014). Петражицкий в Киевском императорском университете Св. Владимира, „Правоведение”, 1, 172—182, <https://cyberleninka.ru/article/n/1-i->

[petrazhitskiy-v-kievskom-imperatorskom-universitete-sv-vladimira](#), dostęp: 14 września 2023

- Motyka K., (2007). *Leon Petrażycki Challenge to Legal Orthodoxy*, Lublin.
- Opalek K., Wróblewski J., (1954) *Niemiecka szkoła historyczna w teorii prawa*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, V, 237-317.
- Petrażycki L., 1893 (t. I) i 1895 (t. II). *Die Lehre vom Einkommen. Vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts unter Berücksichtigung des Entwurfs eines bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich*, Berlin.
- Petrażycki L., (2017) *Polityka prawa cywilnego i ekonomia polityczna*, A. Bosiacki (red.), Warszawa: Wolters Kluwer,.
- Petrażycki, A. C. (2017), Очерк истории семьи Льва Исифовича Петражицкого, „Правоведение”, 2 198—212, <https://cyberleninka.ru/article/n/ocherk-istorii-semi-lva-iosifovicha-petrazhitskogo>, dostęp: 14 września 2023.
- Pieniążek A., Stefaniuk M., (2014) *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Podgórecki A., (1980-1981), *The Unrecognized Father of Sociology of Law: Leon Petrażycki*, „Law and Society Review”, 183-202.
- Pol K., (2011). *Leon Petrażycki*, In *Poczet prawników polskich XIX i XX wieku*, A. Redzik (ed.), Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck, 718-720.
- Polyakov A., (2020). *Leon Petrażycki i jego szkoła w kontekście problemów współczesnej teorii prawa*, In T. Giaro (red.) *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer, 285-304.
- Rüfner T., (2020) *Leon Petrażycki i pojęcie pożytku według niemieckiego kodeksu cywilnego*, In T. Giaro (red.) *Leon Petrażycki i współczesna nauka prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer, 313-326.
- Sapiro G., (2014) *Capitales culturelles, capitales symboliques. Paris et les experiences européennes (xviii-xxe siècles)*, Paryż, 289–296.
- Sapiro G., (2015). *Field Theory from the Transnational Perspective* [w:] *The Oxford Handbook of Pierre Bourdieu*, T. Medvetz, J. J. Sallaz (red.), Oxford University Press, Oxford 2015, s.1-25.
- Sapiro G., *Perspective*, In *The Oxford Handbook of Pierre Bourdieu*, T. Medvetz, J.J. Sallaz (eds.), Oxford.
- Sapiro G., (2020). *Sous-champ* In G. Sapiro, F. Denord (eds.), *Dictionnaire international Pierre Bourdieu*, CRNS, Paryż, 1405-1406.

- Sapiro G., (2015). *Translation and Symbolic Capital in the Era of Globalization: French Literature in the United States*, "Cultural Sociology", 3, 1-27.
- Stanek J., (2017) *Rosyjski realizm prawny. Psychologiczno-socjologiczna szkoła prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Steinmetz G., (2009). *Neo-Bourdiesian Theory and the Question of Scientific Autonomy: German Sociologists and Empire 1890s-1940s*, "Political Power and Social Theory", 20.
- Stelmach J., Sarkowicz R., (1998). *Filozofia prawa XIX i XX w.*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Szyszkowska M., (1989). *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1989.
- Szyszkowska M., (2004) *Zarys europejskiej filozofii prawa*, Białystok: Temida 2.
- Tyrowicz M., (1980). *Petrażycka Tomicka Jadwiga*, Polski Słownik Biograficzny, 25, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 681.
- Walicki A, (2005) *Zarys myśli rosyjskiej. Od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wallenstein I., (2007) *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Warczok T., (2016) *Globalne pole nauk społecznych a socjologia polska* In T. Zarycki (ed.), *Polska jako peryferie*, Warszawa: Scholar, 170-186.
- Warczok T., *Polityka, system akademicki i antysemityzm. Dwa kryzysy w polskim polu władzy* In T. Zarycki (red.), *Polskie nauki społeczne w kontekście władzy i zależności międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 77-104.
- Woleński J., (2016/2017). *Leon Petrażycki o prawie i moralności*, Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności, 171-182.
- Wróblewski J., (1979). *Teaching Jurisprudence in Poland: from Petrażycki to Marxist Theory*, In *L'Educazione iuridica, II-Profilo storici*, Università degli studi di Perugia, Perugia, 258-276.
- Zarycki T., (2008). *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i Rosji*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zieliński M., (2012). *Rosyjskie seminarium prawa rzymskiego przy Berlińskim Uniwersytecie i jego Polscy uczestnicy*, „Zeszyty Prawnicze”, 1, 113-128.
- Zirk-Sadowski M., (2011). *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa: Wolters Kluwer.

Zoll F., (2020). *O polskiej cywilistyce na stulecie polskiej niepodległości, czyli kilka uwag na temat geniuszu mrowiska*, „Państwo i Prawo”, 1, 3-23.